

Sygn. akt: I C 10/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Zaryczny
Protokolant:	st.sekr.sąd. Piotr Kamiński

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2016 roku w Gorlicach

sprawy z powództwa M. S. (1), J. S.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki M. S. (1) kwotę 5.000,00zł (pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 4.000,00zł (cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 listopada 2011 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwa w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od powódki M. S. (1) oraz od powoda J. S. na rzecz strony pozwanej kwoty po 1.200,00zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa (...)kwoty po 112,89zł (sto dwanaście złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem wydatków tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa.

SSR Joanna Zaryczny

ZARZĄDZENIE

1. odnotować wyrok

2. kal. 3 tyg.

G., dnia 28.06.2016r.

SSR Joanna Zaryczny

UZASADNIENIE

do wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 28.06.2016r.

do sygn. akt I C 10/15

o zapłatę

Powódka M. S. (1) oraz powód J. S. wystąpili z powództwem skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) SA w W. domagając się zasądzenia zadośćuczynienia po śmierci Z. S. – syna powódki i brata powoda, w kwotach: powódka M. S. (1) 29.000,00zł, powód J. S. 16.000,00zł - wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23.09.2011r. do dnia zapłaty; zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwotach po 2.400,00zł.

Syn i brat powodów Z. S. poniósł śmierć w wyniku obrażeń doznanych w wypadku drogowym w dniu 10.06.2011r. Będąc pracownikiem Przedsiębiorstwa (...) podróżował jako pasażer samochodem marki R. (...) nr rej. (...) do siedziby pracodawcy. Samochód posiadał wykupione ubezpieczenie OC w (...) SA. Pojazdem kierował M. G. – pracownik współpracującej z firmą pracodawcy powoda - Przedsiębiorstwa (...). Z. S. siedział jako trzeci na potrójnym siedzeniu koło okna z prawej strony samochodu. Na trasie z P. do T., w miejscowości D. kierowca zjeżdżając ze wzniesienia drogi nr (...) przy prędkości około 90km/h (dozwolona na tym odcinku 70km/h) tuż przed zakretem i zaczynającym się wzniesieniem przyhamował, aby zredukować prędkość. Z powodu opadu deszczu nawierzchnia jezdni była śliska. Przy redukcji prędkości samochód stracił przyczepność z mokrą nawierzchnią drogi, wpadł w poślizg, przewrócił się i koziolkował zatrzymując się do góry kołami w niewielkim rowie po prawej stronie jezdni. Z. S. stracił przytomność i leżał częściowo plecami na zewnątrz, a nogami przez rozbitą szybę w samochodzie. Pomimo reanimacji Z. S. zmarł na miejscu wypadku. Kierujący pojazdem M. G. został uznany przez Sąd Rejonowy (...) w wyroku z dnia 14.10.2011r. sygn. II K 490/11 za winnego spowodowania wypadku drogowego i skazany na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Po zgłoszeniu szkody w wysokości 35.000,00zł w piśmie z dnia 19.08.2011r., strona pozwana dnia 23.09.2011r. poinformowała, że prowadzi postępowanie, a w decyzji z dnia 08.12.2011r. przyznała powódce świadczenie w wysokości 5.000,00zł, które dodatkowo pomniejszyła o 40% przyczynienia zmarłego mającego wynikać z niezapiętych pasów bezpieczeństwa. Ostatecznie na rzecz powódki wypłacona została kwota 3.000,00zł.

Niezależnie od kwestionowania przyczynienia zmarłego do powstania szkody w ogóle, zdaniem powódki nie powinno ono być przyjęte w wymiarze wyższym niż 20%, ponieważ zmarły jako pasażer nie miał wpływu na zaistnienie wypadku i możliwość jego uniknięcia.

Śmierć Z. najstarszego syna powódki i brata powoda wywołała traumę. Ponieważ mąż powódki zmarł kiedy Z. miał 15 lat i ośmioro młodszego rodzeństwa (najmłodsze dziecko zaledwie 6 miesięcy), pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa i wychowaniu rodzeństwa. Nieraz podejmował prace w gospodarstwach sąsiadów, by uzyskać dodatkowe środki na utrzymanie rodziny. Część rodzeństwa wzrastając wyjechała najpierw po naukę, potem po pracę (na (...) przebywają 3 córki i 3 synów powódki). Z. prawie przez 20 lat prowadził gospodarstwo rodzinne, a do teściów przeniósł się kiedy najmłodsza siostra była samodzielna, a gospodarstwo przejęła siostra T.. Pomimo wyprowadzki do teściów (nieodległa S.) zmarły utrzymywał kontakt z matką, często odwiedzał, zapewniał odpowiednią opiekę, pomoc lekarską, dostarczał leki. Uroczystości rodzinne czy święta najczęściej obchodzili wspólnie, goszcząc się wzajemnie. Z. udzielił wydatnej pomocy w budowie domu, w którym obecnie mieszka powódka, poświęcając w tym celu swoje urlopy. Oprócz własnego bólu, powódka zamartwia się o los rodziny zmarłego, ponieważ Z. zapewniał swojej rodzinie środki utrzymania. Ze względu na stan zdrowia praktycznie nie wychodzi z domu, który przypomina jej zmarłego syna, ponieważ mocno przyczynił się do jego powstania. Na skutek doznanego stresu i cierpienia po śmierci syna nasiliły się dolegliwości zdrowotne powódki: sercowe, krążeniowe, nerwicowe, doszła do tego głęboka depresja. W ocenie powódki pełne zadośćuczynienie za śmierć najstarszego syna powinno wynosić 40.000,00zł, po przyjęciu z ostrożności procesowej 20% przyczynienia, kwota ta pomniejszona zostaje do 32.000,00zł, a po odjęciu wypłaconych już 3.000,00zł powódka dochodzi kwoty 29.000,00zł jak w pozwie. Biorąc pod uwagę datę zgłoszenia szkody, termin 30 dni, w jakim ubezpieczyciel powinien zlikwidować szkodę, w ocenie powódki już we wrześniu 2011r. strona pozwana powinna zadośćuczynić roszczeniu, dlatego odsetki zostały zgłoszone od dnia 23.09.2011r.

Powód J. S. zgłosił szkodę także w piśmie z dnia 16.08.2011r., lecz w kwocie 20.000,00zł. Strona pozwana w piśmie z dnia 23.09.2011r. także poinformowała go o prowadzeniu postępowania, a w decyzji z dnia 29.11.2011r. odmówiła wypłaty świadczenia na rzecz brata zmarłego.

Cierpienie powoda po śmierci powoda oparte było nie tylko na zerwaniu więzi z najstarszym bratem, lecz poniekąd osobą, która zastępowała ojca. Bracia mieszkali w bliskiej odległości. Odpowiednią tytułem zadośćuczynienia dla powoda powinna być kwota 20.000,00zł, a po przyjęciu przyczynienia w wysokości 20% - dochodzi kwoty 16.000,00zł. (k.1, 84)

Strona pozwana Towarzystwo (...) SA w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała prowadzenie postępowania likwidacyjnego po śmierci Z. S. związanego z wypadkiem z dnia 10.06.2011r. Jako bezsporne wskazała ubezpieczenie OC pojazdu w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń oraz przyczynienie zmarłego poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa w wysokości 20%. Uzasadniając stanowisko pozwany wskazał, że poszkodowany w 1984r. zawarł związek małżeński i założył rodzinę. W chwili śmierci poszkodowany miał 52 lata, prowadził osobne gospodarstwo domowe i nie zamieszkiwał z matką. Powódka jest matką jeszcze ośmiorga dzieci, dlatego też trudno przyjąć, że po śmierci syna została osamotniona, czy też utraciła wsparcie i opiekę na stare lata. Zamieszkuje w jednym gospodarstwie domowym z synem J. i jego rodziną – prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

Zaś odnosząc się do powoda J. S. pozwany argumentował, że bracia nie zamieszkiwali w jednym gospodarstwie domowym, a każdy z braci był głową własnej rodziny. Śmierć brata jest przeżyciem bardzo bolesnym. Powód jednak posiadał własną rodzinę, w której znaleźć mógł oparcie. Ma jeszcze siedmioro rodzeństwa. Powód ma żonę oraz 6 własnych dzieci, a nawet jest już dziadkiem. Żyje w normalnie funkcjonującej rodzinie, która winna dać mu poczucie stabilności i komfortu psychicznego. Pozwany zauważył, że jedynymi środkami dowodowymi mają być ze strony powodów zeznania ich jako osób zaangażowanych w sprawę. (k.179, 187)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. S. (1) ma dziewięcioro dzieci, zamieszkiwała w J.. Z. S. był pierwszym synem. Kiedy zmarł mąż powódki, najstarszy syn miał około 15 lat, najmłodsze dziecko 6 miesięcy. Z. jako najstarszy z rodzeństwa przejął poniekąd obowiązki ojca. Pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa, wychowaniu młodszego rodzeństwa. Pomimo, iż w 1984r. zawarł związek małżeński, jeszcze przez około 12 lat zamieszkiwał w domu rodzinnym. Pomagał wznosić dom, w którym obecnie zamieszkuje powódka. Kiedy najmłodsza siostra się usamodzielniała, przeniósł się do teściów do S.. Pomimo wyprowadzki Z. nadal interesował się sprawami matki, świadczył pomoc w gospodarstwie, zapewniał opiekę i wsparcie. Rodzina stron była skonsolidowana. Świadczyli sobie wzajemną pomoc. Spotykali się przy okazji świąt, uroczystości.

Z. miał czworo dzieci. Pracował jako budowlaniec, zazwyczaj w delegacjach w firmie Przedsiębiorstwo (...). W czerwcu 2011r. pracował w P..

J. S. pracował w okolicy J. trudniąc się rozwożeniem pieczywa. Założył własną rodzinę, ma sześcioro dzieci oraz wnuki, prowadzi swoje gospodarstwo rolne. Utrzymywał kontakt ze Z., pomagali sobie wzajemnie.

(dowód: oświadczenie powódki z dnia 03.08.2011r. – k.67, kopia dowodu osobistego – k.68, kopia aktu urodzenia powoda J. S. – k.163, oświadczenie J. S. – k.105, zeznania świadka M. S. (2) od 00:08:24 k.200/2, od 00:07:41 k.241/2, powódki M. S. (1) od 00:47:46 k.201/2, powoda J. S. od 00:00:53 k.203)

W dniu 10.06.2011r. Z. S. podróżował jako pasażer z miejsca świadczenia pracy w P. do siedziby pracodawcy w T.. W miejscowości D., kierujący samochodem M. G., na skutek nadmiernej prędkości wpadł w poślizg i doprowadził do wypadku drogowego. Na skutek doznanych obrażeń Z. S. zmarł.

(okoliczność bezsporna: odpis aktu zgonu – k.66)

Wyrokiem z dnia 14.10.2011r. do sygn. II K 490/11 Sąd Rejonowy w (...) uznał kierującego samochodem M. G. za winnego tego, że w dniu 10.06.2011r. w D., gm. L., woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż kierując mikrobusem marki R. (...) nr. rej. (...), przekroczył dozwoloną prędkość poruszania się i nie dostosował jej do panujących warunków drogowych, doprowadzając podczas hamowania na łuku drogi do wprowadzenia pojazdu w poślizg boczny, utraty panowania nad nim, przemieszczenia się na prawe pobocze i dachowania, w następstwie czego jadący w charakterze pasażera Z. S. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, rozerwania opony twardej, rozerwania powierzchni mózgu, krwiaka podtwardówkowego, krwawienia podpajęczynówkowego oraz innych, skutkujących jego zgonem – i został skazany za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym (z art.177§22 k.k.) oraz skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 4 lat.

(okoliczność bezsporna: odpis wyroku SR w(...)z dnia 14.10.2011r. sygn. II K 490/11 – k.24, opinia nr (...) z dnia 21.08.2011r. – k.25-34)

Zmarły Z. S. podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Przy zapiętych pasach bezpieczeństwa poszkodowany mógłby odnieść mniej dolegliwe obrażenia głowy, jest wysoce prawdopodobne, że nie byłyby one śmiertelne.

(okoliczność bezsporna: opinia biegłego mgr inż. A.R. w sprawie I C 286/12 SO w (...)– k.46-55)

Powódka M. S. (1) w piśmie z dnia 19.08.2011r. zgłosiła szkodę w wysokości 35.000,00zł. W piśmie z dnia 23.09.2011r. Towarzystwo (...) poinformowało, że prowadzi postępowanie mające na celu rozpoznanie roszczeń, a jako przyczynę niemożności rozpoznania na ówczesnym etapie wskazało brak prawomocnego wyroku przesądzającego odpowiedzialność kierującego samochodem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie. Na podstawie decyzji z dnia 08.12.2011r. pozwany uznał roszczenie powódki do kwoty 5.000,00zł, a z powodu niezapiętych pasów zmarłego przyjął przyczynienie w wysokości 40% i pomniejszył uznaną kwotę do 3.000,00zł, która została wypłacona.

(dowód: pismo z dnia 19.08.2011r. – k.35-43, pismo (...) z dnia 23.09.2011r. – k.44, pismo (...)z dnia 08.12.2011r. – k.45, akta likwidacyjne szkody – k.185, 193)

Powód J. S. w piśmie z dnia 19.08.2011r. zgłosił szkodę w wysokości 20.000,00zł. W piśmie z dnia 23.09.2011r. Towarzystwo (...) poinformowało, że prowadzi postępowanie mające na celu rozpoznanie roszczeń, a jako przyczynę niemożności rozpoznania na ówczesnym etapie wskazał brak prawomocnego wyroku przesądzającego odpowiedzialność kierującego samochodem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie. Na podstawie decyzji z dnia 29.11.2011r. pozwany nie uznał roszczeń powoda i nie wypłacił na jego rzecz żadnej kwoty.

(dowód: pismo z dnia 19.08.2011r. – k.132-140, pismo (...) z dnia 23.09.2011r. – k.141, pismo (...) z dnia 29.11.2011r. – k.142)

Na skutek pozwu złożonego przez żonę zmarłego M. S. (1) i jej małoletniego wówczas syna M. Sąd Okręgowy w (...)w sprawie do sygn. akt I C 286/12 zasądził na rzecz małżonki zmarłego kwotę 147.532,16zł zadośćuczynienia i odszkodowania, na rzecz mał. syna 142.000,00zł oraz przyznał na ich rzecz renty w kwotach po 400,00zł. Przyjęto 20% przyczynienie zmarłego do powstania szkody z powodu niezapiętych pasów bezpieczeństwa.

(dowód: kopia wyroku SO w (...)z dnia 18.09.2013r. sygn. I C 286/12 – k.56-65)

Powódka M. S. (1) mocno odczuła śmierć syna, ponieważ po śmierci męża to on, jako najstarszy z dzieci zajął się wszystkim, dla najmłodszej córki był jak tata, przez 12 lat po ślubie mieszkał w domu rodzinnym, kiedy wyprowadził się, nadal interesował się jej potrzebami, był fachowcem. Kiedy powódka dowiedziała się o śmierci syna odczuwała okropny żal, jak by serce jej pękało, biła głową w trawę, drzewo, kolejnego dnia została skierowana do kardiologa, u którego kontynuuje leczenie. Po śmierci syna ma problemy ze snem, prześpi 20 minut i jest wyspana. Nic jej nie cieszy. Lubi chodzić do lasu. Pamięć o synu powoduje smutek i nerwy. Zamieszkuje z córką, zięciem i dwoma wnukami. Skarży się na wiele dolegliwości.

Po śmierci syna przeszła reakcję stresową adekwatną dla procesu żałoby po stracie osoby bliskiej. Śmierć syna odbiła się na jej funkcjonowaniu, zwłaszcza stronie emocjonalnej, lecz nie w stopniu uniemożliwiającym funkcjonowanie.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 19.08.2015r. k.213-215)

Powód J. S. ma 6ha gospodarstwo, które prowadzi wraz z żoną, ma 6 dzieci, mieszka z trójką dzieci. Był związany z bratem, chrcziny, wesela, imprezy spędzali wspólnie, mieszkali niedaleko siebie. Pomagali sobie wzajemnie.

Po śmierci brata przeżył szok, bo także jest kierowcą. Kolejnego dnia nie był w stanie pójść do pracy, nie był w stanie prowadzić samochodu, całą noc nie spał, bił się z myślami, w dniu pogrzebu serce go ścisnęło. Po śmierci brata odczuwa pustkę, brał leki na serce i nerwy, bo dygotał, nie mógł pogodzić się ze śmiercią brata.

Śmierć brata była dla powoda wydarzeniem stresowym, odczuł negatywne emocje adekwatne dla takiego wydarzenia. Funkcjonowanie w dużej rodzinie pomogło mu złagodzić ciężar tragedii po śmierci brata. Nie wymagał i nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Niespodziewane odejście brata zaburzyło aktywność powoda, lecz reakcja ta nie wywołała długotrwałych skutków w jego funkcjonowaniu.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 19.08.2015r. – k.210-212)

Po pogrzebie Z. zostało zamówionych kilkadziesiąt mszy w jego intencji. Każdego roku na rocznice jest zamawiana msza. Zbiera się wówczas rodzina i wspomina zmarłego.

(dowód: zeznania świadka M. S. (2) od 00:08:24 k.200/2, od 00:07:41 k.241/2)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, opinii biegłego, zeznań świadka oraz stron.

Opinie biegłego z zakresu psychiatrii H. B. (k.210 i 213) dotyczące wpływu śmierci Z. S. na powodów w sprawie, czyli matkę i brata – są kompletne i fachowe. Biegły po zapoznaniu się z zeznaniami stron oraz wywiadzie od nich zebranych, przeprowadzonych osobiście badaniach, wysnuł klarowne i niepodważone wnioski. Wskazał na reakcje stresowe przeżyte przez powodów oraz wpływ tego traumatycznego przeżycia na ich funkcjonowanie.

Świadek M. S. (2) (prot. rozpr. z 27.07.2015r. od 00:08:24 k.200/2, prot. rozpr. z 28.06.2016r. od 00:07:4 k.241/2), synowa i bratowa powodów, a żona zmarłego Z. S., opisała relacje pomiędzy członkami rodziny powodów, akcentując bliskie więzi powodów ze zmarłym jako najstarszym dzieckiem i bratem powodów. Jej zeznania nie były przesadzone lub wyolbrzymione.

Powodowie: M. S. (1) (prot. rozpr. z 27.07.2015r. od 00:47:46 k.201/2), J. S. (prot. rozpr. z 27.07.2015r. od 00:00:53 k.203) złożyli zeznania oddające bez wyolbrzymienia i przesady odczuwane przez nich reakcje po śmierci Z.. Wskazali na relacje panujące w rodzinie przed i po śmierci zmarłego, a także jego miejsce pośród członków rodziny.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Powódka M. S. (1) domagała się zadośćuczynienia po śmierci syna w kwocie 29.000,00zł, przyjmując za adekwatną kwotę 40.000,00zł, po odjęciu 20% przyczynienia i wypłaconych już 3.000,00zł.

Powód J. S. żądał zadośćuczynienia po śmierci brata w kwocie 16.000,00zł, wychodząc od kwoty 20.000,00zł, pomniejszonej o wskazane powyżej przyczynienie.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art.822§1 k.c.). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art.822 §2 k.c.). O ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹§1 k.c.).

Na podstawie art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013 poz.392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym(art. 36 ust. 1).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia. Z mocy art.436§1 k.c. w zw. z art.435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji ponosi odpowiedzialność z szkody na osobie wywołane ruchem tego pojazdu.

Śmierć syna i brata powodów nastąpiła w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez kierującego samochodem posiadającym wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, którego zachowanie wypełniło znamiona czynu zabronionego z art.177§2 k.k., tj. spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

W świetle powyższego nie powstaje zatem wątpliwość, iż sprawca wypadku jest podmiotem, na którym ciążyłby obowiązek wypłaty ewentualnego zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności ubezpieczającego – sprawcy wypadku. Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia zmarłego do powstania szkody z powodu niezapiętych pasów bezpieczeństwa. Powodowie akceptowali przyjęcie przyczynienia w stopniu nie wyższym niż 20%. Pozwany taki stopień ostatecznie przyjął. Okoliczność przyczynienia zmarłego do powstania szkody nie była już przedmiotem dowodzenia, dlatego Sąd przyjął, że bezsporne jest przyjęcie przez strony przyczynienia zmarłego w wysokości 20%.

Powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art.446 §4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (§4).

Użyte w art. 446§4 k.c. wyrażenie "odpowiednia suma" zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Należy podnieść, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 23 kwietnia 2013r. I ACa 30/13 LEX nr 1313281, wyrok SA w Krakowie z dnia 9 października 2012r. I ACa 875/12 LEX nr 1293092, wyrok SA w (...)z dnia 7 marca 2013r. I ACa 878/12 LEX nr 1294706).

Tragiczna, nagła i nieoczekiwana śmierć syna i brata wywołuje cierpienie i smutek w osobach najbliższych.

Zmarły Z. S. był najstarszym synem i bratem powodów. Kiedy zmarł mąż powódki M. S. (1), powód J. był wówczas w siódmej klasie szkoły podstawowej. Z. jako najstarszy z dzieci przejął obowiązki ojca, pomagał przy wychowaniu dzieci, budowie domu, interesował się sprawami matki i rodzeństwa. Te okoliczności niewątpliwie skonsolidowały i zintensyfikowały więzi rodzicielskie oraz pomiędzy rodzeństwem. Zmarły syn był dla powódki i pozostałego rodzeństwa, w tym powoda J. swoistym gwarantem, osobą, na którą mogli liczyć.

Śmierć Z. przysła nagle i niespodziewanie. Dla matki śmierć dziecka jest tym bardziej bolesna, że zakłóca naturalną kolej rzeczy, to nie matka winna „chować syna”. Dla brata, w tym młodszego jak w przypadku J. było to przeżycie tym bardziej dotkliwe, że dotyczyło najstarszego brata, który niegdyś zastępował ojca.

Bezspornie relacje w rodzinie powodów były bliskie, matka i rodzeństwo trzymali się razem, spotykali przy okazji świąt, uroczystości, wspierali w trudnych chwilach.

Nie negując traumy, stresu i szoku po śmierci syna i brata, Sąd zobligowany był jednak wziąć pod uwagę okoliczności, które pozwoliły te negatywne przeżycia znieść łagodniej.

Z. od lat 90-tych nie zamieszkiwał z matką w domu rodzinnym. Założył własną rodzinę. Po około 12 latach małżeństwa wyprowadził się do teściów. Sąd nie neguje, że nadal utrzymywał kontakt z matką, interesował się jej sprawami, pomagał, lecz z całą pewnością koncentrował się przede wszystkim na swojej rodzinie – żonie i dzieciach. Dla powódki też było jasne, że skoro syn założył swoją rodzinę, to ona będzie dla niego na pierwszym miejscu. Ważny jest także ten aspekt, że powódka miała 9-cioro dzieci. Mogła i może liczyć na pomoc i wsparcie nie tylko Z., lecz i innych dzieci. Zamieszkuje z córką, jej mężem i wnukami. Śmierć jednego z dzieci, pierwszego syna nie mogła nie wywołać traumy, lecz należy zważyć, że powódka ma wokół siebie grono pozostałych bliskich osób, które samą swą obecnością, potencjalną możliwością niesienia pomocy, gwarancji wsparcia – obniżały poziom złych emocji, stres. Powódka pomimo niekwestionowanego bólu, nie była dotknięta dodatkowymi troskami o swój dalszy byt, opiekę, jako kobieta w podeszłym wieku dotknięta schorzeniami somatycznymi.

Rację ma pełnomocnik powódki podając, iż niekorzystanie z pomocy psychologa czy psychiatry nie świadczy o braku lub nieznacznym cierpieniu. Osoby starsze, w tym zamieszkałe w odległych od większych miast zakątkach nie zdają sobie sprawy z możliwości korzystania z takiej pomocy i jak słusznie zauważyła pełnomocnik, swoistą terapią jest dla nich modlitwa za zmarłym.

Tak też dla Sądu okoliczność, że powódka nie korzystała z pomocy psychologa lub psychoterapeuty nie stanowiła zasadniczej podstawy do limitowania dochodzonego roszczenia. Sąd przede wszystkim wziął pod uwagę zasygnalizowane powyżej aspekty dotyczące sytuacji w jakiej znajduje się powódka. Owszem utraciła najstarszego syna, lecz dziecko to nie zamieszkiwało z nią, założyło swoją rodzinę. Po jego śmierci powódka nie pozostała osamotniona bez pomocy. Mieszka z córką, jest otoczona rodziną, odczuwany ból kompensuje modlitwą.

Kierując się powyżej naprowadzonymi ustaleniami Sąd ocenił, że kwota 40.000,00zł, jaką powódka wskazała za wyjściową, nie jest adekwatna. T.. Sąd przyjął za wyjściową kwotę 10.000,00zł. W związku z niesporną pomiędzy stronami okolicznością przyczynienia zmarłego oszacowanego na 20%, taka część została odjęta (2.000,00zł), a wobec wypłacenia już przez stronę pozwaną z tego tytułu kwoty 3.000,00zł, także ona została odjęta.

Na podstawie powyższego i art.446§4 k.c. Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki M. S. (1) kwotę 5.000,00zł, a co do części pozostałej żądanie oddalił.

Powódka domagała się odsetek od dnia 23.09.2011r., kiedy strona pozwana po zgłoszeniu szkody w piśmie z dnia 16.08.2011r. poinformowała o prowadzeniu postępowania i oczekiwaniu na wyrok skazujący sprawcę wypadku. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817§1 k.c.). Ustawa z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz.1152) w art.14 także jako zasadę wskazuje wypłatę odszkodowania w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust.1). Regulację tę z uwagi na kompensacyjny charakter odnieść także do zadośćuczynienia (vide wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11). Dopiero na podstawie decyzji z dnia 08.12.2011r. strona pozwana zajęła zasadnicze stanowisko co do roszczenia powódki. Biorąc pod uwagę, że w dacie 23.09.2011r. strona pozwana nie dysponowała prawomocnym wyrokiem skazującym sprawcę wypadku, a ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy zdarzenia, Sąd ocenił za właściwą

do naliczania odsetek od zasądzonej kwoty datę 08.12.2011r. W tej dacie strona pozwana dysponowała wszelkimi wymaganymi dokumentami, stąd na zasadzie art.455 k.c. i art. 481 k.c. Sąd naliczył odsetki od tej daty.

Dla powoda J. Z. był starszym bratem, zapewne autorytetem i gwarantem pomocy. Sąd nie mógł jednak pominąć tych okoliczności, że bracia pozakładali własne rodziny. Spotykali się, świadczyli wzajemną pomoc, lecz skoncentrowani byli przede wszystkim na swoich rodzinach. Nieoczekiwana śmierć brata nie może przejść obojętnie. Zdaniem Sądu także po stronie powoda J. S. wystąpiły okoliczności łagodzące reakcję żałoby. J. zamieszkuje z rodziną, w tym nawet wnukami, prowadzi swoje gospodarstwo rolne. Miał zatem szansę kompensowania negatywnych przeżyć obcowania z najbliższymi, żoną, dziećmi, wnukami. Niezależnie od skali cierpienia takie otoczenie, swoi, najbliżsi pomagają ograniczyć nieprzyjemne odczucia.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd kwotę 20.000,00zł przyjętą przez powoda uznał za niewłaściwą, a wyszedł od kwoty 5.000,00zł. Po odliczeniu stopnia przyczynienia, na zasadzie art.446§4 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.000,00zł.

Powód odsetek domagał się od dnia 23.09.2011r. Odwołując się do argumentacji jak przy roszczeniu powódki, Sąd odsetki naliczył od daty decyzji strony pozwanej wypowiadającej się co do roszczenia powoda, tj. 29.11.2011r. przy zastosowaniu art.455 k.c. oraz art.481 k.c.

Powództwa ponad powyżej zasądzone kwoty zostały oddalone.

Powództwo zostało uwzględnione w części (M. S. (1) około 17%, J. S. około 25%). Strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników ustanowionych z wyboru. Powodowie zostali zwolnieni od kosztów sądowych częściowo, tj. od opłaty od pozwu w 1/3 części (k.170). Uiszcili opłaty: powódka 966,00zł, powód 534,00zł (k.172-173). Strona pozwana była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika ustanowionego z wyboru. Strona pozwana uiszcila zaliczkę na poczet opinii biegłego w kwocie 600,00zł (k.205). Sąd przyznał biegłemu wynagrodzenie za opracowanie opinii w kwotach: 393,23zł wypłacone z zaliczki pozwanego (k.217) oraz 432,55zł, które do kwoty 206,77zł wypłacono z zaliczki, a pozostała część 225,78zł tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (k.218).

Gdyby dokonywać rozliczenia kosztów stosownie do części, w jakiej powództwa zostały uwzględnione lub oddalone, powódka winna zwrócić stronie pozwanej 1.680,00zł, powód 1.570,00zł. Mając jednak na uwadze, że wynik sprawy zależał od obmiaru Sądu na zasadzie art.100 k.p.c. Sąd orzekł o kosztach zasądzając od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kwoty po 1.200,00zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz w zw. z art.113 ust.1 u.k.s.c. nakazał ściągnąć od powodów wydatki tymczasowo pokryte ze środków Skarbu Państwa, tj. po 112,29zł.

Sąd zauważa, że obciążenie kosztami nie niweluje wartości przyznanych powodom, ponieważ odsetki przyznane od 2011r. powiększą realne kwoty, jakie powodowie otrzymają.

SSR Joanna Zaryczny

ZARZĄDZENIE

- 1) proszę odnotować uzasadnienie
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć (...)
- 3) kal. 2 tyg.

G., dnia 18.07.2016r.

SSR Joanna Zaryczny